

# Peja (Slums Attack), Taran

kiedy tylko zechcę tak grać  
słabiaki mogą złamać karki  
przypominam czym jest ta gra  
kto tu miesza od tylu lat  
mogą pierd\* te farmazony  
ZE stary, skończony, bez pazura, o!  
mogę ich tylko środkowym pozdrowić  
liryka mocniejsza od najcięższych bomb  
kumple spod bramy, kumple na bramkach  
każdy ruch sprawia ze movement się wzmacnia  
zawsze trafie, muzyczna masakra  
z szacunkiem dla mego miasta  
kto ma tę moc i kto robi dymu  
SLU to klub I street  
humor i spryt, difficult feat  
jak ci nie pasi to xchu\* ci w ryj!

przszedłem się tylko przywitać  
subtelnie jak taran pukam do twych drzwi  
u mnie wciąż gra ta muzyka  
język dyplomacji, to taran  
zamknij ryj!  
przszedłem się tylko przywitać  
subtelnie jak taran pukam do twych drzwi  
u mnie wciąż gra ta muzyka  
język dyplomacji, to taran  
zamknij ryj!

taran od Rycha, nie czułem słówka  
wjeżdżam na baniak ja treningówka  
jak Depeche ultra, nie miękka krówka  
inwigiluje mnie obyczajówka  
SLU spółka, odpowiedzialność  
nie zrobię interesu z byle fają  
ludzie mnie znaj, zmiana klimatu  
to czasy segregowania odpadów  
lache te lache po prostu siorbają  
bo lubią ten połyk siorbany i chu\*  
wszystko się kręci tu wokół pieniądza  
po pokręcone jak twister i chu\*  
wszystko się pieprzy gdy za dużo forsy  
wrogów i kolegów masz w chu\*  
wszystko to miara twojego sukcesu  
na szczęście przestałem być gwiazdą już tu

przszedłem się tylko przywitać  
subtelnie jak taran pukam do twych drzwi  
u mnie wciąż gra ta muzyka  
język dyplomacji, to taran  
zamknij ryj!  
przszedłem się tylko przywitać  
subtelnie jak taran pukam do twych drzwi  
u mnie wciąż gra ta muzyka  
język dyplomacji, to taran  
zamknij ryj!

ilość treningów uczyniło mistrzem  
20, 50 i wciąż jestem tu  
czuje się świetnie, wręcz zajebiście  
bo najważniejsze to jest być cool  
biedny milioner toczy farmazonem  
i karmi swój jad, idźcie w pizdu  
ja żyje w prawdzie, bo mam piękną zonę  
frustracje zostawiam dla takich jak on

nadchodzi sztorm, prawdziwy gniew  
chcesz o mnie mówić, mów Król Lew  
głos pokolenia dorosłych słuchaczy  
to nie SF jak kurwa lew  
poczułem zew, „. visa  
nie bajkopisarz, mój teren to dżungla  
co pierwszy milion zarobił nie ukradł  
i lepiej mnie tutaj nie wkurwiał

przyszedłem się tylko przywitać  
subtelnie jak taran pukam do twych drzwi  
u mnie wciąż gra ta muzyka  
język dyplomacji, to taran  
zamknij ryj!  
przyszedłem się tylko przywitać  
subtelnie jak taran pukam do twych drzwi  
u mnie wciąż gra ta muzyka  
język dyplomacji, to taran  
zamknij ryj!